

Sygn. akt II SA/Wa 1819/13

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie  
w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia WSA

Joanna Kube

Sędziowie WSA

Iwona Dąbrowska

Janusz Walawski (sprawozdawca)

Protokolant starszy sekretarz sądowy Sylwia Rosińska-Czaykowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r.

sprawy ze skargi **W**

na decyzję **Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych**

z dnia **19 lipca 2013 r.** nr **DOLiS/DEC-777/13/47061,47062**

w przedmiocie **przetwarzania danych osobowych**

1. uchyla zaskarżoną decyzję oraz decyzję ją poprzedzającą;
2. określa, że zaskarżona decyzja nie podlega wykonaniu w całości,
3. zasądza od Generalnego Inspektora Ochrony danych Osobowych na rzecz skarżącego **W** kwotę 200 (słownie: dwieście) złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

## UZASADNIENIE

W ..... w dniu ..... czerwca 2012 r. skierował do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wniosek o:

- 1) spowodowanie zaprzestania przetwarzania jego danych osobowych i usunięcia wyników z tego skutków przez Z ..... Sp. z o.o.;
- 2) wszczęcie z urzędu postępowania wobec Spółki ze względu na masowość tego zjawiska wobec ludzi pracujących w służbie zdrowia;
- 3) przekazanie sprawy w razie podejrzenia naruszenia prawa karnego i/lub handlowego do rozpatrzenia przez inne właściwe organy;
- 4) zabezpieczenie dla celów dowodowych zgromadzonych danych osobowych oraz korespondencji z systemu informatycznego Spółki.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych działając na podstawie art. 104 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) oraz art. 12 pkt 2, art. 22 i art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w dniu 21 lutego 2013 r. wydał decyzję nr DOLIS/DEC-201/13/10944,10946,10947, którą odmówił uwzględnienia wniosku.

Organ w uzasadnieniu decyzji podał, że ustawa o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) definiuje przetwarzanie danych jako jakiegokolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, takie jak zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie i usuwanie, a zwłaszcza te, które wykonuje się systemach informatycznych (art. 7 pkt 2). Zgodnie z brzmieniem art. 7 ust. 4 ustawy administratorem danych jest organ, jednostka organizacyjna, podmiot lub osoba, o których mowa w art. 3 ustawy, decydujące o celach i środkach przetwarzania danych. Jak stanowi art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy, administratorami danych są osoby fizyczne i osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nie będące osobami prawnymi, jeżeli przetwarzają one dane osobowe w związku z działalnością zarobkową, zawodową lub dla realizacji celów statutowych, które mają siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej.



Z regulaminu korzystania z serwisu wynika, że Spółka świadczy usługi drogą elektroniczną na rzecz użytkowników tego serwisu internetowego, polegające na umożliwieniu użytkownikom serwisu wymiany informacji, komentarzy i opinii na temat lekarzy i zakładów opieki. Jednocześnie z postanowień regulaminu Spółki wynika, że decyduje ona o zamieszczeniu na jej stronie internetowej bądź też usunięcia z niej informacji, komentarzy lub opinii użytkowników. Zatem Spółka jest administratorem danych osobowych W , bowiem decyduje o celach i środkach przetwarzania tych danych (art. 7 pkt 5 ustawy).

Ustawa o ochronie danych osobowych określa obowiązki administratora danych, do których należy przetwarzanie danych osobowych z zachowaniem przesłanek określonych w ustawie. Przepisem uprawniającym administratorów danych do przetwarzania zwykłych danych osób fizycznych, w tym ich udostępniania, jest art. 23 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym, przetwarzanie danych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy spełniona jest jedna z przesłanek taksatywnie wskazanych w tym przepisie. Stosownie do treści powołanego przepisu, przetwarzanie danych jest dopuszczalne wtedy, gdy: osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę, chyba że chodzi o usunięcie dotyczących jej danych (pkt 1), jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa (pkt 2), jest to konieczne do realizacji umowy, gdy osoba, której dane dotyczą, jest jej stroną lub gdy jest to niezbędne do podjęcia działań przed zawarciem umowy na żądanie osoby, której dane dotyczą (pkt 3), jest niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego (pkt 4), jest to niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, których dane dotyczą (pkt 5). Katalog przesłanek wymienionych w art. 23 ustawy jest zamknięty. Każda z przesłanek legalizujących proces przetwarzania danych osobowych ma charakter autonomiczny i niezależny. Oznacza to, że przesłanki te co do zasady są równoprawne, a wobec tego spełnienie co najmniej jednej z nich stanowi o zgodnym z prawem przetwarzaniu danych osobowych. W konsekwencji zgoda osoby, której dane dotyczą nie jest jedyną podstawą przetwarzania danych osobowych, bowiem proces przetwarzania danych

osobowych będzie zgodny z ustawą również wówczas, gdy administrator danych wykaze spełnienie innej z wyżej wymienionych przesłanek.

Klauzula usprawiedliwionego celu powoduje, iż administrator danych, który przy przetwarzaniu danych nie legitymuje się przesłankami wymienionymi w art. 23 ust. 1 pkt 1-4 ustawy, może powołać się na tę klauzulę, przy czym niezbędnym jest wykazanie przez niego, iż przetwarzanie danych jest mu niezbędne do realizacji konkretnego celu i realizacji tego celu (zgodnego z prawem) bez przetworzenia danych będzie niemożliwe. Zatem z jednej strony cel przetwarzania danych musi być usprawiedliwiony prowadzoną działalnością administratora lub odbiorcy danych, a z drugiej strony działalność ta nie może być w jakiegokolwiek mierze niezgodna z prawem, zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami. Nie można wszakże podawać w wątpliwość istnienia usprawiedliwionego celu tylko z tego powodu, iż ma on – w całości lub części – charakter zarobkowy. Podkreślić przy tym należy, iż administrator danych uprawniony do przetwarzania danych osobowych na podstawie tego przepisu prawa umocowany jest także do ich udostępniania.

Ustawa o ochronie danych osobowych w art. 23 ust. 1 pkt 5 wymaga, aby przetwarzanie danych osobowych przez administratora nie naruszało praw i wolności, której dane dotyczą, to w ocenie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w analizowanej sprawie do takiego naruszenia nie doszło. Jak bowiem podkreśla się w doktrynie, ustawodawca z pewnością nie miał na myśli "prawa do ochrony danych osobowych", czy też prawa do decydowania o przetwarzaniu informacji dotyczącej danej osoby, gdy chodzi tu o przesłankę legalizującą wkroczenie w sferę tych praw. Wskazuje się zatem, iż warunkiem dopuszczalności przetwarzania danych na gruncie powołanego przepisu jest to, aby przetwarzanie nie naruszało żadnego z praw, czy wolności konstytucyjnych.

Mając zatem na uwadze, iż dane osobowe skarżącego udostępniane na stronie internetowej Spółki dotyczą wyłącznie jego życia zawodowego, nie sposób zatem uznać, iż doszło do naruszenia jego prawa do ochrony życia prywatnego, rodzinnego czy też prawa do decydowania o swoim życiu osobistym.

Ponadto podkreślić należy, iż zawód lekarza uznawany jest za zawód zaufania publicznego, którego wykonywanie jest istotne z punktu widzenia interesu publicznego. Ze względu na specyfikę wykonywanego zawodu lekarz udzielający



świadczeń zdrowotnych musi liczyć się z tym, iż jego dane osobowe – w zakresie dotyczącym wykonywanego przez niego zawodu – podlegają słabszej ochronie. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż świadczona przez lekarza praca, w szczególności sposób jej wykonywania i uzyskane efekty, podlegają społecznej kontroli. Natomiast serwis internetowy umożliwiający użytkownikom zamieszczanie opinii i komentarzy dotyczących lekarzy jest jednym z narzędzi za pomocą, którego pacjenci mogą wykonywać tę społeczną kontrolę.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, po rozpoznaniu wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, działając na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267), art. 12 pkt 2, art. 22 i art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.), w dniu 19 lipca 2013 r. wydał decyzję nr DOLIS/DEC-777/13/47061, 47062, którą utrzymał w mocy decyzję poprzedzającą.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych w uzasadnieniu decyzji w jej pierwszej części powtórzył stanowisko przedstawione w uzasadnieniu decyzji poprzedzającej. Natomiast odnosząc się do twierdzeń skarżącego zawartych we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy podał, co następuje:

Odnosząc się do twierdzeń skarżącego zawartych we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy podkreślenia wymaga, iż jeżeli w ocenie skarżącego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, którymi zgodnie z art. 23 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), są w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalności mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, to może on dochodzić swych roszczeń z tego tytułu w drodze powództwa cywilnego wytoczonego przez właściwy sąd powszechny. Zgodnie bowiem z art. 24 Kodeksu cywilnego, ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej

7

formie. Na zasadach przewidzianych w Kodeksie cywilnym może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dóbr osobistych została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym.

Decyzja Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z dnia 19 lipca 2013 r. stała się przedmiotem skargi wniesionej przez W do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Skarżący podniósł w skardze, że organ, poprzez zignorowanie i negowanie okoliczności niekorzystnych dla Spółki dokonał błędnej wykładni art. 23 ustawy o ochronie danych osobowych. Podniósł, że celem działania Spółki jest zorganizowanie płatnego pośrednictwa w umawianiu konsultacji i zabiegów medycznych za pomocą portalu internetowego. W ocenie skarżącego jego dane osobowe są wykorzystywane bez jego wiedzy, zgody i umowy oraz przy sprzeczności do ogłaszania rodzaju i miejsca konsultacji medycznych, co jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie i podtrzymał stanowisko przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Ponadto organ podał, że w kwestiach podniesionych przez skarżącego, a nie podlegających jego kompetencjom wystosował odrębne wystąpienia do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z prośbą o rozważenie, w ramach posiadanych kompetencji, możliwości przeprowadzenia wobec Spółki czynności kontrolnych pod kątem legalności treści zawartych w regulaminie serwisu pozwalających na wpisywanie anonimowych pacjentów opinii o lekarzach, przy jednoczesnym przyznaniu lekarzom możliwości ustosunkowania się do opinii o sobie pod warunkiem stworzenia "profilu zweryfikowanego", co umożliwia Spółce płatne pośrednictwo przy umawianiu konsultacji z nimi.

Skarżący w piśmie procesowym z dnia 3 października 2013 r. odniósł się do odpowiedzi organu na jego skargę i stwierdził, że organ próbuje uniknąć odpowiedzialności za niezachowanie zwykłej staranności przy rozpatrywaniu



wniosku. Zdaniem skarżącego zwracanie się do innych organów o badanie regulaminu Spółki, w sytuacji gdy Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych ma instrumenty prawne wystarczające do podjęcia decyzji, jest nieudolną próbą usprawiedliwienia własnych zaniedbań.

**Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:**

Artykuł 1 § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 z późn. zm.) statuuje zasadę kontroli przez sąd administracyjny zaskarżonych decyzji pod względem ich zgodności z prawem. Jednocześnie, zgodnie z art. 134 § 1 tej ustawy, Sąd, rozstrzygając w granicach danej sprawy, nie jest związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną.

Rozpoznając skargę, stwierdzić należało, iż skarga zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżona decyzja narusza prawo w stopniu uzasadniającym wyeliminowanie jej z obrotu prawnego.

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.), każdy ma prawo do ochrony dotyczących go danych osobowych. Przetwarzanie danych osobowych może mieć miejsce ze względu na dobro publiczne, dobro osoby, której dane dotyczą, lub dobro osób trzecich w zakresie i trybie określonym ustawą.

Natomiast art. 12 pkt 1 i 2 powołanej ustawy stanowi, że do zadań Generalnego Inspektora w szczególności należy:

- 1) kontrola zgodności przetwarzania danych z przepisami o ochronie danych osobowych,
- 2) wydawanie decyzji administracyjnych i rozpatrywanie skarg w sprawach wykonania przepisów o ochronie danych osobowych.

Zgodnie z art. 22 ustawy, postępowanie w sprawach uregulowanych w niniejszej ustawie prowadzi się według przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, o ile przepisy ustawy nie stanowią inaczej.

W myśl art. 7 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych, przez przetwarzanie danych rozumie się jakiegokolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, takie jak: zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie i usuwanie, a zwłaszcza te, które wykonuje się w systemach informatycznych.

Przesłanki dopuszczalności przetwarzania danych osobowych zostały określone w art. 23 ust. 1 cyt. ustawy. Przetwarzanie danych osobowych jest więc dopuszczalne tylko wtedy, gdy:

1. osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę;
2. jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa;
3. jest to konieczne dla realizacji umowy, gdy osoba, której dane dotyczą, jest jej stroną lub gdy jest to niezbędne do podjęcia działań przed zawarciem umowy na żądanie osoby, której dane dotyczą;
4. jest niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego;
5. jest niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą.

Za prawnie usprawiedliwiony cel, o którym mowa w ust. 1 pkt 5 ww. przepisu, uważa się w szczególności dochodzenie roszczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (art. 23 ust. 4 pkt 2 ustawy).

Wskazane przesłanki mają charakter autonomiczny i niezależny. Wystarczy zatem wystąpienie jednej z nich, by przetwarzanie danych mogło być uznane za usprawiedliwione.

W rozpoznawanej sprawie organ, jako materialną przesłankę przetwarzania danych osobowych skarżącego, wskazał art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych. Uznał zatem, że przetwarzanie tych danych było niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionego celu realizowanego przez administratora danych, czyli Spółkę (...). Oceniał jednocześnie, że przetwarzanie tych danych nie narusza praw i wolności skarżących.

W ocenie Sądu, okoliczności przedmiotowej sprawy nie pozwalają na uznanie tej oceny za prawidłową ze względu na istotne naruszenie zasad postępowania administracyjnego.

Rozstrzygając sprawę z wniosku skarżącego organ powołał się na przesłankę legalizującą wymienioną w art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy i uznał, że prawnie usprawiedliwionym celem w niniejszej sprawie jest wykonywanie przez skarżącego zawodu zaufania publicznego – zawodu lekarza.



Z uzasadnień wydanych decyzji wynika, że była to wyłączna podstawa do odmowy uwzględnienia wniosku skarżącego.

Organ nie wziął jednak pod uwagę, że dane osobowe skarżącego (lekarza) są przetwarzane w rejestrze o charakterze stricte komercyjnym, przy czym w przypadku skarżącego nie wyraził on zgody na przetwarzanie jego danych, a na stronie internetowej Spółki znajdują się także dane lekarzy, którzy zawarli stosowne umowy z podmiotem prowadzącym portal, jako przedsiębiorcą.

Rozpoznając sprawę organ nie wziął również pod uwagę okoliczności związanych z faktem, że regulowanym przez prawo rejestrem lekarzy, którzy uzyskali prawo wykonywania zawodu jest rejestr prowadzony przez właściwą okręgową radę lekarską. Zgodnie bowiem z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (DZ. U. z 2011 r. Nr 277, poz. 1634 z późn. zm.), lekarz, który uzyskał prawo wykonywania zawodu albo ograniczone prawo wykonywania zawodu, podlega wpisowi do rejestru prowadzonego przez właściwą okręgową radę lekarską.

Z kolei jak stanowi art. 2 tejże ustawy, wykonywanie zawodu lekarza polega na udzielaniu przez osobę posiadającą wymagane kwalifikacje, potwierdzone odpowiednimi dokumentami, świadczeń zdrowotnych, w szczególności: badaniu stanu zdrowia, rozpoznawaniu chorób i zapobieganiu im, leczeniu i rehabilitacji chorych, udzielaniu porad lekarskich, a także wydawaniu opinii i orzeczeń lekarskich (ust. 1). Wykonywanie zawodu lekarza dentysty polega na udzielaniu przez osobę posiadającą wymagane kwalifikacje, potwierdzone odpowiednimi dokumentami, świadczeń określonych w ust. 1, w zakresie chorób zębów, jamy ustnej, części twarzowej czaszki oraz okolic przyległych (ust. 2).

W ocenie Sądu, to bowiem rejestr o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty związany jest ściśle z istotą wykonywania zawodu lekarza, zgodnie z treścią art. 2 ust. 2 tejże ustawy. I tak wpis do tego rejestru jest dokonywany po złożeniu przez lekarza stosownych dokumentów i oświadczeń, a następnie po potwierdzeniu prawa lekarza do wykonywania zawodu, czyli po potwierdzeniu posiadania przez określoną osobę wymaganych kwalifikacji.

Jak wynika zatem z unormowania art. 2 ust. 1 i 2 i art. 8 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, to tylko rejestr prowadzony przez właściwą okręgową izbę lekarską pełni zarówno funkcję informacyjną, jak też ochronną i to nie tylko dla osób korzystających ze świadczeń medycznych, ale również i dla samych lekarzy. Taką też funkcję pełni odrębnie uregulowany (art. 9 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty) rejestr dla lekarzy nieposiadających prawa wykonywania zawodu na terytorium RP, a będących obywatelami UE i posiadających prawo do wykonywania zawodu w innym państwie członkowskim UE niż RP. Rejestr ten nie ma zatem charakteru prywatnego i komercyjnego, nie służy celom marketingowym (reklamowym) usług medycznych. Natomiast z częściowo poczynionych ustaleń GİODO w sposób bezsporny wynika, że ten ostatni charakter ma natomiast portal

W tej sytuacji organ nie zbadał, czy w sprawie rzeczywiście mamy do czynienia z przesłanką legalizującą określoną w art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych, a w rezultacie czy dla przetwarzania danych nie jest konieczne uzyskanie zgody lekarza.

Reasumując stwierdzić należy, że organ nie ustalił zatem, czy właściciel portalu zapewnia należytą ochronę danych osobowych lekarza jako administrator już choćby w zakresie obowiązków informacyjnych wymienionych w art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych. Organ nie wziął również pod uwagę, że, jakkolwiek możliwość ingerencji lekarza w kwestii przetwarzania jego danych osobowych jest możliwa wyłącznie po jego zarejestrowaniu na portalu, w sytuacji gdy jego profil już istnieje. Wobec tego organ nie ustalił w istocie, czy w odniesieniu do skarżącego – lekarza rzeczywiście istnieje ww. przesłanka legalizacyjna, skoro dla zapewnienia ochrony swoich danych osobowych musi on spełnić dodatkowe i to pozaustawowe obowiązki w postaci zawarcia z administratorem (właścicielem portalu) stosowne umowy cywilnoprawnej. Do tego zaś czasu uprawnień takich w ogóle nie posiada.

Należy bowiem stwierdzić, że rolą organów administracji publicznej prowadzących postępowanie jest wszechstronne i dokładne wyjaśnienie stanu faktycznego sprawy, gdyż do tego oblige art. 7 Kpa. To organ, na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego przez siebie i ocenionego, wydaje rozstrzygnięcie. Prowadzący postępowanie organ ma nie tylko prawo, ale



obowiązek oceny zgromadzonych dowodów. Wynikający z art. 7 Kpa obowiązek dokładnego wyjaśnienia stanu sprawy polega m. in. na udzieleniu odpowiedzi na wątpliwości stron postępowania.

Organ administracji działając na podstawie i w granicach przepisów prawa procesowego, obowiązany jest w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowodowy (art. 77 § 1 Kpa), co oznacza konieczność uwzględnienia zasady prawdy materialnej wskazanej w art. 7 Kpa, która to zasada nakazuje organowi z urzędu gromadzić, a następnie rozpatrzyć dowody istotne w sprawie.

Sąd administracyjny kontrolując zgodność zaskarżonego aktu z prawem, orzeka wyłącznie na podstawie materiału faktycznego/dowodowego sprawy, zgromadzonego w postępowaniu administracyjnym; w szczególności sąd administracyjny nie może zastąpić organu administracji w wykonaniu obowiązku ustalenia stanu faktycznego sprawy, w tym zebrania i rozpatrzenia materiału dowodowego i czynić własnych ustaleń, skoro do jego kompetencji należy jedynie kontrola legalności rozstrzygnięć wydanych na podstawie stanu faktycznego ustalonego w postępowaniu administracyjnym. Aby skontrolować decyzję organu, Sąd musi więc dysponować ustaleniami i stanowiskiem organu co do wszystkich okoliczności, które determinują sposób objętego tą decyzją rozstrzygnięcia sprawy. Inaczej kontrola sądownoadministracyjna jest niemożliwa, a zaskarżona decyzja podlega uchyleniu.

Z akt sprawy nie wynika, aby organ przeprowadził postępowanie administracyjne z poszanowaniem jego zasad. W zasadzie postępowanie dowodowe sprowadziło się do wystąpienia do Spółki o zajęcie stanowiska w przedmiocie wniosku skarżącego, a decyzja została wydana na podstawie odpowiedzi Spółki z dnia 14 sierpnia 2012 r.

Zaniechanie przez organ administracji publicznej podjęcia czynności procesowych zmierzających do zebrania pełnego materiału dowodowego, zwłaszcza gdy strona powołuje się na określone i ważne dla niej okoliczności, jest uchybieniem przepisom postępowania administracyjnego, skutkującym wadliwością decyzji. Stosownie do przepisów art. 7 i art. 77 § 1 Kpa, podstawą niewadliwej decyzji w każdej sprawie może być tylko ocena zgromadzonego przez organ pełnego materiału dowodowego, pozwalającego na ustalenie zgodnego bądź zbliżonego do

rzeczywistości stanu faktycznego sprawy. Brak definitywnego wyjaśnienia tych okoliczności stanowi naruszenie tych przepisów, jak również art. 80 Kpa, co uniemożliwia rozstrzygnięcie sprawy.

Rzeczą organu będzie zatem ponowne rozpatrzenie sprawy w jej całokształcie, z uwzględnieniem powyższych wskazań i procedury administracyjnej, którą organy są związane, w tym wynikającego z art. 7 Kpa. i art. 77 § 1 Kpa obowiązku wszechstronnego i wyczerpującego rozpatrzenia materiału dowodowego i uzasadnienia decyzji zgodnie z wymogami określonymi w art. 107 § 3 Kpa. Prawidłowo zredagowane, pod względem merytorycznym i prawnym, uzasadnienie decyzji administracyjnej ma podstawowe znaczenie dla stosowania zasady przekonywania, wyrażonej w art. 11 Kpa, a realizowanej na podstawie art. 107 § 3 Kpa. Mocą przywołanej zasady organ jest zobowiązany do wyjaśnienia stronie zasadności przesłanek, którymi kierował się przy załatwieniu sprawy. Uzasadnienie decyzji winno być elementem decydującym o przekonaniu strony, co do trafności rozstrzygnięcia. Zasada przekonywania nie zostanie zaś zrealizowana, gdy organ pominięciem milczeniem niektóre twierdzenia, nie odniesie się do faktów istotnych dla danej sprawy lub nie przedstawi w sposób wyczerpujący wykładni stosowanych przepisów prawa.

Organ zobowiązany jest zatem do wyeliminowania popełnionych błędów i niedokładności, które spowodowały, iż Sąd został pozbawiony możliwości skontrolowania poprawności jego działania i wydany decyzji.

Mając na względzie powyższe, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, działając na mocy art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) i art. 200 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd stwierdził, że skarżona decyzja nie podlega wykonaniu w całości do chwili uprawomocnienia się orzeczenia, na podstawie art. 152 powyżej określonej ustawy, o czym orzeczono jak w punkcie 2 sentencji wyroku.